Należytość pocztowa uiszczona gotówką.

Cena egz. 20 gr.

# GŁOS NARODU

Nr. 151. — ROK XLII.

PONIEDZIAŁEK 3 CZERWCA 1935.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW KRZYŻA 11
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW NR. 401.099.

| Przedpłata wynosi: | W Krakowie z odnoszeniem | W Krakowie bez odnoszenia | Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową | Zagranicą |
|---|---|---|---|---|
| Miesięcznie ....... | 5·— zł. | 4·50 zł. | 5.— zł. | 8·— zł. |

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

## Zjazd Ligi Morskiej i Kolonjalnej

WMUROWANIE TABLICY W GMACHU KOMISARJATU RZPLITEJ W GDAŃSKU Z OKAZJI 15 ROCZNICY ODZYSKANIA MORZA.

**Gdańsk** (PAT). W sobotę rozpoczął się w Gdańsku 6-ty walny Zjazd Ligi Morskiej i Kolonjalnej na który przybyło przeszło 1000 delegatów z całej Rzplitej. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem odprawionem w kościele Chrystusa Króla przez ks. Rogeczewskiego. Po Mszy św. wygłosił kazanie ks. biskup Okoniewski. Z kościoła uczestnicy zjazdu udali się ulicami miasta do Stoczni Gdańskiej.

Przed rozpoczęciem zjazdu odbyło się zgromadzenie żałobne, na którem oddano hołd pamięci marsz. Piłsudskiego.

Po wybraniu prezydjum zjazdu z komandorem Poznańskim na czele, wygłosił przemówienie komisarz generalny min. Papee. — Skolei gen Orlicz-Dreszer wygłosił dłuższy referat o rozwoju L. M. K. w latach 1933—1935, zasadniając konieczność rozbudowy polskiej floty wojennej i przedstawiając możliwości ekspansji Polski na tereny zamorskie. Dalej gen. Orlicz-Dreszer wyraził życzenie, by stosunki polsko-gdańskie rozwijały się jak najlepiej i wezwał uczestników zjazdu do składania ofiar na budowę łodzi podwodnej im. marsz. Piłsudskiego.

Po zakończeniu obrad zjazdu uformował się pochód który poprzedzany orkiestrą kolejową z Gdyni i pocztami sztandarowemi udał się ulicami miasta na dziedziniec gmachu Komisarjatu Generalnego R. P., gdzie odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej, wmurowanej w hallu gmachu Komisarjatu **z okazji 15-tej rocznicy odzyskania przez Polskę dostępu do morza.**

Na dziedzińcu Komisarjatu przemawiali gen Orlicz-Dreszer i komisarz generalny min. Papee.

## Szwajcarzy bronią się przed socjalizacją.

**Zurych**, 2. 6. (PAT). W dniu dzisiejszym odbyło się w Szwajcarji referendum ludowe **w sprawie „inicjatywy kryzysowej“, która w celu zwalczania kryzysu gospodarczego i socjalnego przewidywała przyznanie zgromadzeniu narodowemu specjalnych pełnomocnictw.** Inicjatywa ta, przeciwko której rząd związkowy i opinja zajęły zdecydowane stanowisko, **odrzucona została przez większość kantonów.** Przeciwnicy inicjatywy obawiali się, że proponowana zmiana konstytucji grozi socjalizacją życia gospodarczego i spowodować może dewaluację franka szwajcarskiego. Za projektem wypowiedziały się tylko kantony: Bern, Schaffhausen, Solura i Bazylea miasto.

—ooo—

## Zagadnienie zbiorowego bezpieczeństwa

PRZEDMIOTEM NARAD ZNAWCÓW PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO.

**Londyn**, 2. 6. (PAT). W poniedziałek dnia 3 bm. rozpoczyna się w Londynie ósma sesja Konferencji Studjów Międzynarodowych, powołanej do życia przez Międzynarodowy Instytut Współpracy Umysłowej Ligi Narodów. — Przedmiotem obrad 8-ej sesji jest zagadnienie zbiorowego bezpieczeństwa, przyczem referentem tej sprawy jest prof. Bourquoin z Genewy. W sesji tej **wezmą udział wybitni badacze prawa międzynarodowego i polityki zagranicznej z Wielkiej Brytanji, Stanów Zjedn., Włoch, Francji, Polski i szeregu innych krajów.** Na czele delegacji polskiej stać będzie prof. Ehrlich ze Lwowa. Sesja potrwa do 8 czerwca. Przemówienie inauguracyjne wygłosi sir Austen Chamberlain.

———oo()oo———

## Prochy matki marsz. Piłsudskiego przewieziono z Sugint do Wilna.

Akt ekshumacji zwłok matki Marszałka Piłsudskiego rozpoczął się w sobotę o **godzinie 9.30 i zakończył się Mszą św.** tuż **przed godziną 12.** Po odkopaniu krypty została trumna z prochami matki Marsz. Piłsudskiego przełożona do tej samej trumny metalowej, w której poprzednio spoczywały zwłoki marsz. Piłsudskiego w drodze z Warszawy do Krakowa.

Jednocześnie z ekshumacją prochów matki marsz. Piłsudskiego dokonano również ekshumacji prochów półtoraletniej siostrzyczki marsz. Piłsudskiego i braciszka Piotra zmarłych w lutym 1884 na kilka miesięcy przed śmiercią matki.

Na cmentarzu w Sugintach zgromadziły się liczne rzesze Polaków z Litwy, którzy przybyli autobusami i samochodami z Kowna i okolicznych miejscowości.

**Orszak żałobny z trumną śp. matki marszałka Piłsudskiego przybył na granicę w Pustyłkach** o godz. 15.40, zaś o godz. 18.30 kondukt żałobny zatrzymał się przed klasztorem OO. Bazyljanów na ulicy Ostrobramskiej w Wilnie.

Trumnę z prochami śp. matki marsz. Piłsudskiego oraz dwie trumienki najmłodszego rodzeństwa Marszałka złożono w dolnym kościele św. Teresy, gdzie Ks. Biskup Michalkiewicz odprawił modły żałobne. O godz. 19.15 uroczystości żałobne zakończyły się.

### P. PREZYDENT RZPLITEJ ROZPOCZĄŁ 10 ROK PREZYDENTURY.

W dniu 1 czerwca P. Prezydent Rzplitej prof. I. Mościcki rozpoczął 10 rok swej prezydentury. **Zgromadzenie Narodowe wybrało prof. I. Mościckiego na Prezydenta Rzplitej w dniu 1 czerwca 1926 r.**

### BISKUP JEŁOWICKI NA AUDJENCJI U PAPIEŻA.

**Watykan**, 1. 6. (Telef.). Ojciec św. przyjął na prywatnej audjencji biskupa sufragana lubelskiego **ks. A. Jełowickiego.** W dniu dzisiejszym ks. biskup Jełowicki odjechał z Rzymu do Polski.



## Przeciwko niezadowolonym hitlerowcom.

CESARZE I KRÓLE NIE MIELI WŁADZY TAKIEJ, JAKĄ MA HITLER. — MIN FRICK O ZADANIACH I ZDOBYCZACH HITLERYZMU.

**Berlin**, 2. 6. (PAT). Na zebraniu kierowników politycznych organizacji narodowo-socjalistycznej w Erfurcie min. Frick wystąpił z donosła mową, w której oświadczył m. in., że największym sukcesem polityki narodowo-socjalistycznej jest odzyskanie niezależności i swobody zbrojeniowej Niemiec. Po ostatniej mowie Hitlera, inne mocarstwa mają do wyboru: czy chcą przyjąć wyciągniętą dłoń pokojową czy nie. Minister oczekuje, że w najbliższym czasie nastąpią konkretne posunięcia w tym kierunku.

W drugiej części przemówienia **min. Frick z niezwykłą stanowczością wystąpił przeciwko radykalnym kołom narodowo-socjalistycznym, niezadowolonym z dotychczasowego tempa rewolucji hitlerowskiej**, oświadczając: „Twierdzę, **że ci ludzie przedstawiają wielkie niebezpieczeństwo i sabotują rewolucję narodowo-socjalistyczną.** My sami wiemy, że pozostały jeszcze do rozwiązania wielkie zagadnienia, ale wszak i Rzym nie w jednym dniu został zbudowany. Podobnie, jak nie można rozwiązać kwestji żydowskiej przez wybijanie szyb, tak samo i pałki policjantów nie rozwiążą konfliktu kościelnego. Do wszystkich tych spraw potrzebujemy czasu“.

O stosunku państwa do Kościoła minister oświadczył: Partja i państwo nie wtrącają się do sporów religijnych, ale strzec będziemy bacznie, aby Kościół nie wykraczał poza swój teren. Zadaniem Kościoła jest duszpasterstwo a nie polityka i tu będziemy bezwzględni. Minister dodał: **Nie było w Niemczech cesarza ani króla, któryby w swoim ręku skupiał taką władzę, jaką posiada obecnie Hitler.** Od tysiąca lat nie było też rządu, któryby tak bezwzględnie jak rząd Hitlera uczynił z narodu niemieckiego wyłącznie punkt wyjścia swojej polityki.

## Zastrzeżenia Niemiec przeciwko układowi Francji i Sowietów.

W PARYŻU PRZYJĘTO PROTESTACYJNĄ NOTĘ NIEMIECKĄ BEZ ZDZIWIENIA.

**Paryż**, 2. 6. (PAT). Ambasador Rzeszy w Paryżu Koester złożył wczoraj wieczorem we francuskiem M. S. Z. notę swego rządu, zawierającą szereg zastrzeżeń wobec paktu francusko-sowieckiego. **Komunikat sowiecki wypowiada opinję, że układ ten sprzeczny jest z paktem lokarneńskim. Łącznie z paktem sowiecko-czechosłowackim dokument ten ma również mało cech zgodnych z postanowieniami paktu Ligi Narodów.** W ten sposób oba te pakty nie mogłyby — zdaniem kierowników polityki berlińskiej — być wzięte pod uwagę w propozycji, uczynionej przez rząd niemiecki, dopuszczenia układów dwustronnych w wielostronnym systemie nieagresji, zalecanym przez rząd niemiecki.

**Powyższe oświadczenie rządu Rzeszy, którego można się było spodziewać po ostatniem przemówieniu kanclerza Hitlera zostało przyjęte w Paryżu bez zdziwienia.**

## Konsultacja w sprawie paktu lotniczego.

**Londyn**, 2. 6. (PAT). Korespondent dyplomatyczny „Observer'a“ donosi, iż rząd brytyjski ma zamiar zaproponować konsultację pomiędzy Francją, Włochami, Niemcami i W. Brytanją, bądź na konferencji specjalnej bądź w drodze dyplomatycznej, **w sprawie praktycznego urzeczywistnienia konwencji lotniczej.**

## Kto będzie biskupem Berlina.

**Berlin** 2 czerwca (PAT). Urząd biskupa djecezji berlińskiej po zmarłym biskupie Baresie objąć ma hr. Konrad von Preysing, biskup z Eichstaedt w Bawarji. W roku 1905 Preysing był attache min. spr. zagr. Bawarji, a następnie radcą legacyjnym w poselstwie bawarskiem przy Kwirynale. Hr. K. Preysing porzucił służbę dyplomatyczną i poświęcił się stanowi duchownemu.

### NOWY POSEŁ BUŁGARSKI W WARSZAWIE.

**Sofja**, 9 czerwca (PAT). Radca poselstwa bułgarskiego w Paryżu Wawa Kirow mianowany został dekretem królewskim, posłem w Warszawie.

## Sowiety zaostrzają odpowiedzialność rodziców za dzieci.

**Moskwa** 2 czerwca (PAT). Ukazał się tu dekret rady komisarzy ludowych o zwalczaniu plagi dzieci opuszczonych. Dekret ten wybitnie zaostrza odpowiedzialność rodziców i opiekunów za przestępstwa nieletnich powierzonych ich opiece. Dzieci pozbawione należytej opieki w domu, będą umieszczone w państwowych zakładach wychowawczych **na koszt niedbałych rodziców. Pozatem zostały zakazane dla młodzieży wszelkie filmy i wydawnictwa z dziedziny kryminalistyki.**

### ŚNIEG W LENINGRADZIE.

**Leningrad**, 2. 6. (PAT). W ostatnich dwóch dniach w Leningradzie i okolicy spadł śnieg co o tej porze roku jest zjawiskiem rzadkiem.

## Cracovia — Ruch 0:0.

Cracovia odniosła **wielki sukces** w spotkaniu z Ruchem, uzyskując wynik bezbramkowy. W pierwszej połowie zaznaczyła się przewaga drużyny śląskiej. Atakowi Ślązaków brakło jednak wykończenia. Zaznaczył się wyraźny brak **Wilimowskiego**. Ślązacy oddali w tej części gry na bramkę Cracovii szereg celnych strzałów, przytomnie obronionych przez **Radwańskiego.** Druga połowa gry przyniosła zmianę. Stroną przeważającą była Cracovia, której akcję gorąco oklaskiwała 4-tysięczna publiczność. W tej połowie meczu gra Ruchu wypadła bardzo blado. — Tylko przypadkowi przypisać należy, że w ciągu 90 minut nie padła ani jedna bramka. W pierwszych minutach gry **Peterek z kilku kroków** nie trafił do pustej bramki, podobny pech przytrafił się na początku drugiej połowy **Przeorowskiemu** z Cracovii. Sędzia p. Brzeziński z Poznania, dobry. Na 15 minut przed końcem zawodów wydalił on **Peterka** za ostrą grę i obrazę.

### NIESPODZIEWANA PORAŻKA GARBARNI.

W spotkaniu towarzyskiem z „Podgórzem“, rozegranem w niedzielę w południe, poniosła Garbarnia niespodziewaną porażkę w stosunku 4:2. Do przerwy **Garbarnia prowadziła 2:1.** Prawie przez cały czas gry zaznaczyła się przewaga Garbarni, grającej w składzie ligowym. Bramki Podgórza padły z akcyj wypadowych. Trzy z nich zawinił bramkarz Garbarni **Koszowski.** Widzów około 1 tysiąc.

### WYNIKI ZAWODÓW LIGOWYCH.

Lwów. Pogoń — Wisła 3:1.
Łódź. Ł. K. S. — Warta 4:1.
Warszawa. Legja — Warszawianka 3:2.

———ooOoo———

## Co słychać w Krakowie.

CZERWIEC.

**Poniedziałek 3:** Klotyldy król. Klaudjusza męcz. Pawła męcz.
**Wschód słońca** 3.37. zachód 19.39.
**Długość dnia** 16 godzin i 2 min.

**Wtorek 4:** Franciszka Carac. w., Kwiryna m.
**Wschód słońca** 3.36. zachód 19.39.
**Długość dnia** 16 godzin i 3 min.

—oo—

**URZĘDNICY MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH SYPALI KOPIEC.** — W niedzielę rano przybyli do Krakowa specjalnym pociągiem urzędnicy Min. Spraw. Zagranicznych i udali się na Sowiniec. gdzie pomagali przy sypaniu kopca. Z Sowińca udali się na Wawel. do krypty św. Leonarda, celem uczczenia pamięci marsz. Piłsudskiego. — pozatem bawiło w Krakowie w ciągu niedzieli kilka większych wycieczek. które przybyły osobnemi pociągami z Częstochowy. Cieszyna. pow. chrzanowskiego i innych miejscowości. Znaczny odsetek uczestników wycieczek stanowiła młodzież szkolna.

**W KONSERWATORJUM TOW. MUZYCZNEGO W KRAKOWIE** odbył się onegdaj „konkurs“. w którym brali udział uczniowie klas skrzypcowych kursu niższego i średniego oraz klasy fortepianowej na kursach niższym, średnim i wyższym. Pierwsze nagrody otrzymali: I. Gotesman. uczeń prof. Syrewicza, W. Schechter — uczeń prof. prof. Malawskiego, H. Nawroczyńska i Z. Poźniakówna — uczenice prof. Martusiewicz i K. Magierzanka — uczenica prof. Starosolskiej. Jako nagrody uczniowie otrzymali: puhar srebrny — fundowany przez prof. Zboińską-Ruszkowską. wartościowy futerał na skrzypce — fundowany przez Zarząd Filharmonji Krakowskiej oraz nuty i książki z historji muzyki. zakupione przez Towarzystwo Muzyczne.

**ARESZTOWANIE DYREKTORA POLSKIEGO TOW. HANDLOWEGO.** W sobotę w godzinach wieczornych prokuratura przy Sądzie Okr. w Krakowie wydała nakaz aresztowania dyrektora Polskiego Tow. Handlowego S. A. Stefana Reicherta pod zarzutem nadużyć na sumę około 300 tysięcy zł. Ponieważ suma ta zostanie zabezpieczona na majątku aresztowanego. Pol. Tow. Handlowe nie poniesie strat. Aresztowany dyr. Reichert jest współwłaścicielem jednej z lecznic podkrakowskich.

**KAMIENIEM WYBIŁ ZĘBY PRZECIWNIKOWI.** Roman Augierman. 18-letni hutnik wybił Florjanowi Unczowi, liczącemu 20 lat. kamieniem zęby w sobotę wieczorem. Augiermana aresztowano.

—oOo—

**ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.**

**WALNE ZGROMADZENIE ZW. POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW** w Krakowie odbędzie się 18 bm. o godz. 6 popoł., a w razie braku kompletu o 6.30 popoł.

—o-o—

**REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO**

Poniedziałek: „Madame Dubarry“.
Wtorek: „Nauczycielka“.
Środa: „Wszystkie prawa zastrzeżone“.

**REPERTUAR KINOTEATRÓW.**

**ŚWIT:** „Szaleńcy“ (film polski).
**WANDA:** „Kapitan Korkoran“.
**APOLLO:** „Świat idzie naprzód“.
**SZTUKA:** „Złodziej serc“.
**UCIECHA:** „Poszukiwaczki złota“.
**SŁONKO:** „Weronika“. (Fr. Gaal).
**BAGATELA:** „Amok“. Na scenie rewja p. t. „Kraków w kwiatach“.
**ADRIA:** „Malowana zasłona“ (Greta Garbo).
**PROMIEŃ:** Reportaż z pogrzebu marsz. Piłsudskiego (ceny porankowe).

**DZIŚ „MADAME DUBARRY“ Z ZOFJĄ JAROSZEWSKĄ.** „Madame Dubarry“ w tłomaczeniu i reżyserji J. Karbowskiego, w opracowaniu muzycznem dyr. B. Wallek-Walewskiego, w oprawie dekoracyjnej dyr. K. Frycza, ukaże się p ocenach zniżonych dzisiaj, tj. w poniedziałek 3 bm. z Zofją Jaroszewską w partji tytułowej oraz z pp.: Kostecką. Kosmowską. Wernicz, Zalewską. Feherpataky, Burnatowiczem, Woźniakiem. Hierowskim, Kondratem. Kułakowskim. Mazankiem. Syroczewskim. Staszewskim i in. — Jutro we wtorek „Nauczycielka“ D. Niccodemi'ego z p. Z. Jaroszewską w roli tytułowej. — W środę, po cenach zniżonych „Wszystkie prawa zastrzeżone“.



## II Zjazd Prehistoryków Polskich w Krakowie.

W dniach 29 — 30 bm. i 1 lipca odbędzie się w Krakowie II Zjazd Prehistoryków Polskich. Zjazd zapowiada się bardzo ciekawie. Zostały zgłoszone liczne referaty, dotyczące najbardziej aktualnych zagadnień prehistorji Polski, a mianowicie: **Żurowski:** Osadnictwo prehistoryczne północnych zboczy Karpat; Grodzisko neolityczne w Złotej. **Jażdżewski:** Zagadnienie neolitu polskiego Związek kultury trzcinieckiej z prafińską. **Jakimowicz:** Nowe dane o zasięgu kultury łużyckiej i zagadnienie pochodzenia Słowian: Wschodni zasięg kolonizacji mazurskiej. **Sulimirski:** Zagadnienie ekspansji kultury łużyckiej. **Kostrzewski:** Nowe wyniki rozkopywań osady bagiennej w Biskupinie: Kultura grobów jamowych. **Śmiszko:** Stan i potrzeby badania okresu rzymskiego. **Reyman:** Problem ceramiki siwej. **Stojanowski:** Czaszki pomorskie okresu rzymskiego. **Kowalenko:** Grodziska i zamczyska wielkopolskie. **Zakrzewski:** Ogólne wyniki badań na Ostrowie Lednickim i inne.

Poza posiedzeniami naukowemi przewidziane jest zwiedzenie **badań na Kopcu Krakusa** oraz wycieczki naukowe a między niemi wycieczka p. t.: **Najstarszy Kraków**, poprzedzona wykładem **doc. Żurowskiego.** Inne wycieczki odbędą się po ukończeniu Zjazdu na jedno z grodzisk podkrakowskich i na badania osady bagiennej w Biskupinie w pow. żnińskim.



## B. pezydent Katalonji za kratami więzienia



Przywódca powstania katalońskiego b. prezydent Companys (w środku) oraz współoskarżeni o bunt ministrowie oczekują w więzieniu madryckiem procesu. który niebawem odbędzie się w tamtejszym sądzie.

## Złodziej padł od kuli posterunkowego na ul. Reformackiej.

Pogrążone w nocnej ciszy ulice śródmieścia były w niedzielę o godz. 2.40 widownią pościgu posterunkowego policji za złodziejem, którego rezultatem była śmierć złodzieja. Niejaki **Zygmunt Rabilewicz** z Przemyśla, liczący 34 lata, włamał się do masarni Adama Dembińskiego przy ul. Szczepańskiej 3, jednak spłoszony przez dozorcę domowego zbiegł porzuciwszy przygotowany do zabrania łup. Począł go ścigać posterunkowy policji państwowej. Złodziej wdrapał się na dach jednego z domów przy ul. Szczepańskiej, pobiegł dachami ulicy Sławkowskiej ku ul. św. Tomasza i tam opuścił się na ulicę po rynnie. Rahilewicz uciekał następnie ul. św. Tomasza, pl. Szczepańskim i ulicą Reformacką. Na ul. Reformackiej złodziej przedostał się przez ogrodzenie na zadrzewiony plac naprzeciwko kościoła OO. Reformatów. **Goniący Rahilewicza posterunkowy napotkał go w ogrodzie z kawałkiem tafli brukowej, którą złodziej zamierzył się na posterunkowego.** Gdy Rahilewicz nie usłuchał wezwania do odrzucenia trzymanego przedmiotu. **posterunkowy oddał do niego strzał. Kula trafiła złodzieja w pierś i położyła go na miejscu trupem.**

Na miejsce wypadku przybyły władze sądowo-policyjne. Przez kilka godzin od świtu gromadziły się na ul. Reformackiej tłumy publiczności. które omawiały zdarzenie.

—oOo—



## Gdzie można nauczyć się latać.

Celem dania możności jaknajszerszym sferom nauczenia się pilotażu szybowcowego, Szkoła Szybowcowa LOPP. w Bodzowie urządza w czasie od 28 czerwca do 21 lipca **szkolny kurs lotów ślizgowych na terenach w Bodzowie pod Krakowem.** Szkolenie prowadzone będzie do kat. A. i B. włącznie. Wszyscy uczniowie przejdą przeszkolenie w montażu i remoncie szybowców oraz wysłuchają kursów teoretycznych. Opłaty za szkolenie wynoszą: dla członków Kół Szybowcowych LOPP. i Aeroklubu Krak. za kurs 60 zł., dla innych 90 zł. Połowa płatna w dniu wniesienia podania na konto PKO. 405-654. Zgłoszenia należy nadsyłać najpóźniej na tydzień przed rozpoczęciem kursu pod adresem: Okręg Wojewódzki LOPP. Szkoła Szybowcowa w Bodzowie, Kraków, Zwierzyniecka 26. Do podań dołączyć należy życiorys, trzy fotografje, świadectwo zdrowia z poradni sportowo-lekarskiej, dowód przynależności organizacyjnej (Koło Szybowcowe. Klub). niepełnoletni zezwolenie rodziców. Całkowity koszt utrzymania w czasie kursu wraz z mieszkaniem wynosi zł. 2.50 dziennie. Wszyscy uczniowie są ubezpieczeni od wypadku.

## Jaką rekompensatę otrzymają żydzi za wiceprezydenturę.

W związku ze zniesieniem etatu 3-go wiceprezydenta miasta. o które to stanowisko usilnie zabiegali żydzi. „Czas“ notuje pogłoskę wedle której z początkiem nowego roku akademickiego rektor **inż. Skoczylas**, prof. Akad. Górniczej, a obecnie wiceprezydent miasta, ma ustąpić z zajmowanego stanowiska i poświęcić się pracy naukowej. — Miejsce wiceprez. inż. Skoczylasa zająłby wedle informacyj ławnik **dr. Radzyński.** — Opróżnione przez dr. Radzyńskiego stanowisko ławnika obsadzone zostałoby reprezentantem ludności żydowskiej. jako rekompensata za zniesione stanowisko trzeciego wiceprezydenta.

—oOo—

**NEKROLOGJA.**

W niedzielę rano zmarł znany i ceniony adwokat krakowski Bolesław Rychlewski.



## Ruch wydawniczy

**„STATYSTYKA PRACY“**, wydawnictwo Głównego Urzędu Statystycznego. Ukazał się z druku Kwartalnik — „Statystyka Pracy“ zeszyt 1 (1935 r.) rocznik XIV.

Na treść zeszytu składają się artykuły: Dr. R. Buławskiego. Zagadnienia służby domowej w statystyce zawodowej; S. Fogelsona. Wędrówki międzynarodowe na tle kryzysu gospodarczego; Inż. I. Rościszewskiej. Próba porównania płac robotników rolnych w różnych krajach europejskich: S. Lewy. O międzynarodową miarę bezrobocia.

W części sprawozdawczej zeszyt zawiera tablice. dotyczące: statystyki stanu zatrudnienia w górnictwie. hutnictwie, przemyśle przetwórczym oraz na robotach publicznych. działalność biur pracy Funduszu Bezrobocia. ruchu wędrówek zagranicą. zarobków pracowników umysłowych w hutach żelaza i cynku. zarobków robotniczych w górnictwie. hutnictwie. w przemyśle przetwórczym. elektrowniach i wodociągach. strajków i lokautów.

**WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE.** Dnia 25 maja br. wyszedł z druku zeszyt 15 Wiadomości Statystycznych Głównego Urzędu Statystycznego, wydawnictwa ukazującego się w językach polskim i francuskim dnia 5-go. 15-go i 25-go każdego miesiąca.

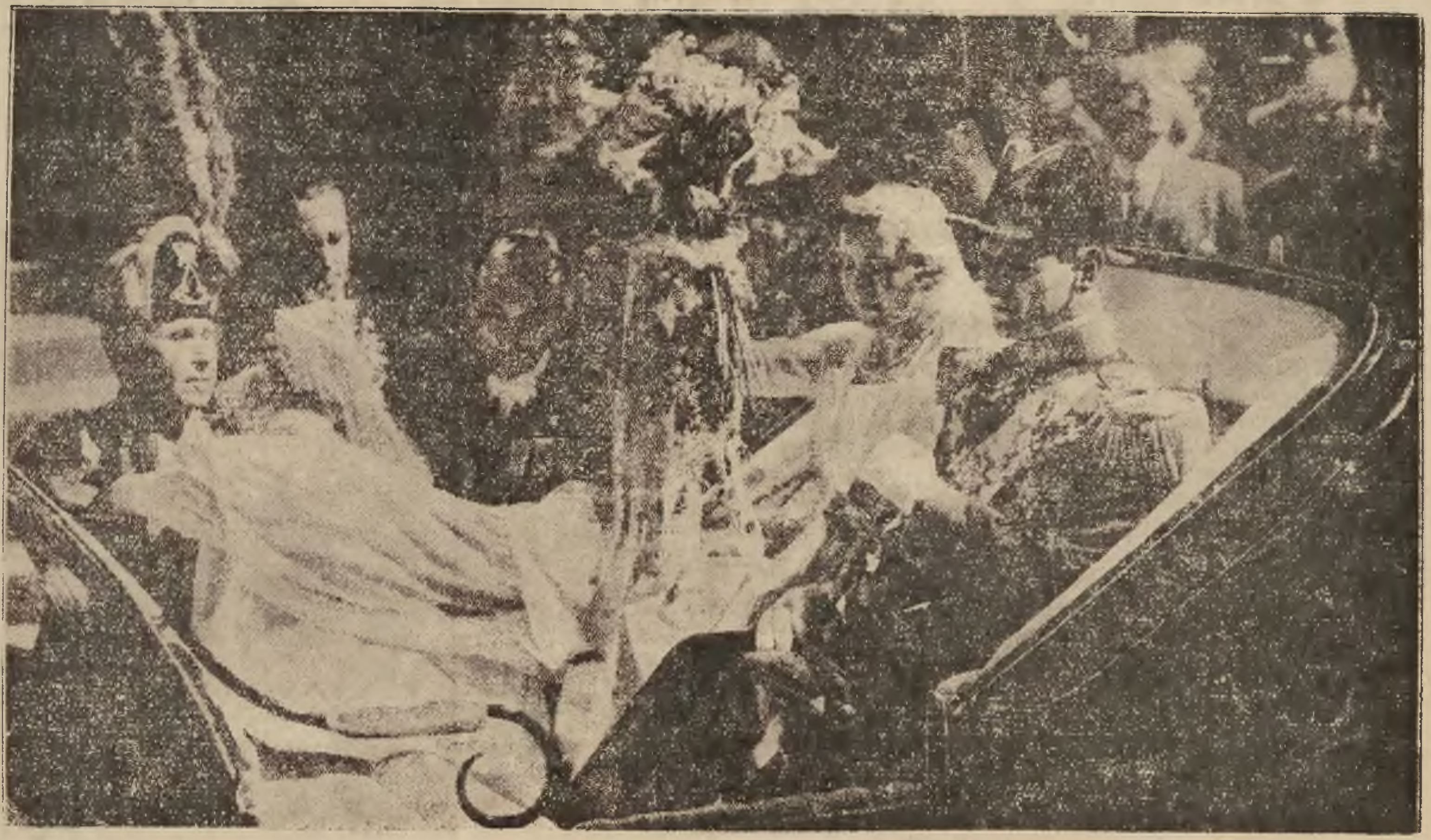
Zeszyt ten zawiera ostatnie wiadomości liczbowe, dotyczące: ogólnej sytuacji gospodarczej Polski, państw zagranicznych, produkcji rolniczej i przemysłowej, handlu. komunikacji. cen, pracy, zrzeszeń gospodarczych, pieniądza i kredytu, skarbowości, samorządu, demografji i zdrowotności. — Ponadto do zeszytu został załączony dodatek, zawierający w skróconej formie ostateczne wyniki opracowania spisu ludności z dnia 9. grudnia 1931 r. dla powiatów Bóbrka, Mościska i Rudki.

Z tablic specjalnych. umieszczonych w zeszycie 15 wymienić należy tranzyt kolejowy towarów na P. K. P., liczba spółdzielni należących do związków rewizyjnych.

## Straszliwe żniwo narkomanji w Chinach

Władze prowincji Kjan-Su w Chinach rozpoczęły energiczną walkę, zmierzającą do usunięcia głównego nałogu, dziesiątkującego ludność prowincji t. j. palenia opjum. Liczba osób, trudniących się w Kjan-Su uprawą i handlem opjum wynosi 176.512. **Liczba zaś nałogowych palaczy sięga miljona.** Nadużywanie opjum wpływa w zastraszający sposób na wzrost śmiertelności w tej prowincji. Według wyników dokładnych badań, przeprowadzonych przez władze, 86 proc. ludności tej prowincji umiera przed 20-tym rokiem życia, a tylko 14 procent w wieku późniejszym. Liczba osób, które w Kjan-Su dożyły do 80 lat, wynosi na kilka miljonów ludności, tylko 241. Celem zwalczania strasznej plagi nałogowego palenia opjum, władze prowincji Kjan-Su opracowały plan, podzielony na 4 roczne etapy. **W pierwszym roku muszą zarzucić palenie wszystkie osoby w wieku do lat 30.** Dla osób poniżej 40 lat, przewidziano dwuletni okres. Dla 50.612 palaczy poniżej 50 lat przewidziano trzyletni okres, a czteroletni dla 7.568 osób, które przekroczyły 50 lat.

## Duński następca tronu i księżniczka szwedzka Ingrida



po uroczystościach ślubnych przejechali w powozie przez ulice w Sztokholmie, owacyj nie witani przez ludność.

## Rzeczy ciekawe

### Kto się lepiej uczy, dziewczynki czy chłopcy?

Na to pytanie odpowiada statystyka austrjackiego ministra oświaty. Otóż w roku szkolnym 1933/34 liczba młodzieży szkolnej w szkołach średnich **w Wiedniu** wzrosła z 62.594 na 64.358, z tej liczby 21.454 dziewcząt. 54 proc. wszystkich uczących się uczęszcza do gimnazjów realnych, 26 proc. do klasycznych, 18 proc. do szkół fachowych, 2 proc. do szkół żeńskich wyższego rzędu. Jak w latach poprzednich tak i w tym roku **dziewczęta wykazały większe postępy w nauce:** 23 proc. uczenic zaliczono do celujących, wobec 15 proc. uczniów tej samej kategorji; do nieuzdolnionych zaliczono 12 proc. chłopców a 10 proc. dziewcząt. Jak widać z tych cyfr dziewczęta uczą się lepiej od chłopców i czynią większe postępy w nauce.

### Pierwszy klub kobiecy w Persji.

Pod protektoratem księżniczki Ghach Dokht Chamse Pahlavi założony został w Teheranie, pierwszy w Iranie, klub kobiecy, mający za zadanie **rozwój intelektualny członkiń oraz krzewienie sportu.** Wszystkie kobiety będące na służbie rządowej, jak nauczycielki, stenotypistki i t. p. muszą doń należeć obowiązkowo. Otwarcie takich klubów przewidywane jest także w innych ośrodkach Iranu. — Tego rodzaju zarządzenie jest nowym krokiem naprzód na drodze do emancypacji kobiety w Iranie.

——xx——

**KOPERTY, KTÓRE SIĘ ZAKLEJA BEZ ZWILŻENIA.** Wynaleziono gumę, posiadającą tę własność, że gdy się dwie powierzchnie pokryte warstwą takiej gumy, przyciśnie do siebie, nie zwilżając ich wcale, to obie te powierzchnie momentalnie przylepiają się do siebie. Guma ta, nawet zwilżona, nie przylepia się do papieru, który sam nie jest nią powleczony. Zaletą tej gumy jest również i to, że nie rozkleja się ona pod wpływem wilgoci. List zaklejony przy pomocy tego preparatu nie daje się więc rozklejać przez trzymanie go nad parą. Nowa guma jest zatem przyjemna w użyciu i **stanowi pewność, że nikt niepowołany listu nie otworzy.**

**Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty**





## Radjo.

**WIZYTA W OGRODZIE JORDANOWSKIM.** Mikrofon radjowy, który rozpoczyna już na dobre swoje letnie wędrówki w dniu 5 czerwca zawita do Ogrodu Jordanowskiego o godz. 16, aby przyjrzeć się i opowiedzieć radjosłuchaczom, jak wygląda ten mały raj dla najmłodszych dzieci. Reportaż prowadzić będzie Kazimiera Muszałówna.

**Wtorek, dnia 4-go czerwca 1935.**

**Kraków.** (293.5 m). Godz. 6.30 Transmisja z Warszawy; 7.45 Program na dzień bieżący oraz Wskazówki praktyczne; 8 Transmisja z Warszawy; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał; 12.03 Transmisja z Warszawy; 13.05 Płyty; 13.50 Transmisje z Warszawy; 15.45 Koncert muzyki klasycznej; 16.30 Skrzynka dla dzieci; 16.45 Transmisje z Katowic i Warszawy; 18.15 Fragment teatralny; 18.30 Koncert; 18.45 Płyty; 19.07 Program na dzień następny; 19.15 Odczyt pt.: „Rozwój epoki bronzowej na ziemiach polskich; 19.25 Wiadomości sportowe; g. 19.29—23.30 Transmisje z Warszawy i Lipska.

**Lwów.** (377.4 m). Godz. 16.30 Listy od dzieci omówi Ciocia Ada; 19.15 Lwowski feljeton aktualny; 20 Płyty gramofonowe.

**Warszawa.** (1339.3 m). Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki; 6.36 Gimnastyka; 6.50 Płyty; 7.15 Dziennik poranny; 7.45 Program na dzień bieżący; 7.50 Wskazówki praktyczne; 8 Audycja dla szkół; 8.05 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał; g. 12.03 Wiadomości meteor.; 12.05 Koncert; g. 12.50 Chwilka dla kobiet; 12.55 Dziennik południowy; 13.05 Płyty; 13.50 Z rynku pracy; 13.55 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.35 Przegląd giełdowy; 16.45 Recital śpiewaczy z Katowic; 17 Skrzynka PKO; 17.15 Orkiestra Straży więziennej; 17.50 Pogadanka; 18 Płyty; 18.15 Fragment teatralny; g. 18.30 Koncert; 18.45 Płyty; 19.07 Program na dzień następny; 19.15 Wiadomości rolnicze; 19.25 Wiadomości sportowe; 19.35 Beethoven: Sonata As-dur op. 26 (z marszem żałobnym); 19.50 Dzieci ulicy, feljeton; 20 Płyty; 20.12 Transmisja z Lipska; 21 Dziennik wieczorny; 21.10 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce; 21.15 Koncert kameralny; 21.45 Koncert orkiestry P. R.; 22.30 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R.; 22.45 Płyty; W przerwie o godz. 23 Wiadomości meteor.

**Katowice.** (395.8 m). Godz. 13.55 Giełda zbożowo-towarowa; 15.40 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 16.30 Przygoda w brazylijskich lasach; g.

LUDWIK WOHL. 13

# LAWA.

Powieść współczesna.

— Małe dzieci — powiedziała do siebie z przyganą — fartuszek i z powrotem do szkoły...

Często rozmawiała ze sobą jak wiele ludzi, żyjących w samotności.

W rannych godzinach żyła tylko dla siebie.

Spędzała je codzień jednakowo.

Dwadzieścia minut wytężonej gimnastyki, zimny prysznic, śniadanie, trochę lektury fachowej i notatki z przeczytanego.

To już weszło w zwyczaj.

Potem następowała zabawna, niczem nie wypełniona godzina. Na pacjentów było za wcześnie i, naturalnie, o tej porze prawie nigdy i nikt nie przychodził.

Wówczas spacerowała po swoim gabinecie, stawiając prawie jak mężczyzna szerokie, energiczne kroki i rozmyślając o wielkich, trochę fantastycznych sprawach.

Naprzykład o tem, że praktyka lekarska była dopiero w zaczątkach i przytem djabelnie skromnych.

Należałoby ją podnieść, rozszerzyć.

Za wszelką cenę osiągnąć wspaniały rozwój, choćby na najkrótszy okres czasu.

Ale jak?

Jak to zrobić, jeśli praktyka prywatna ograniczała się do wypadków grypy lub lekkich zachorzeń gardła i oskrzeli?

Chyba zdarzy się nadzwyczajny, szczęśliwy wypadek, że przejeżdżając obok jej domu, nagle zachoruje jakiś cudzoziemiec, bogaty i hojny jak maharadża.

Wyleczy go, a wtedy...

O, wtedy wiele niemożliwych rzeczy stanie się rzeczywistością.

Mała lecznica, prywatna asystentka, kilka sióstr, jasne korytarze, wyłożone białemi kaflami, przestronne, czyste pokoje, całe urządzenie — ostatnie słowo techniki lekarskiej.

I pracować, pracować bez wytchnienia.

Ten plan był najbardziej emocjonujący. Marzenie nad marzeniami, najwyższy i ostatni szczyt pragnień.

Ale dziś „godzina przyszłości“ przedstawiała się zupełnie inaczej.

Przyczyna niemoralnego zjawiska leżała w tem, że dziś w nocy Natalja śniła.

Tak jest, śniła najnaturalniej w świecie, co prawie nigdy się nie zdarzało od czasu, jak zaczęła siebie uważać za dorosłą.

Szła z tym młodzieńcem, z Malatestą, przez cudownie piękną dolinę, w której rosły cyprysy i sosny włoskie.

W gruncie rzeczy nie był wytworem fantazji. Był podobny do wielkiego płótna starej szkoły florenckiej, które wisiało w gabinecie ojca.

Brakowało jedynie pastucha i kilku pasących się kóz w lewym kącie obrazu.

Malatesta był okropnie podniecony, spieszył się do Neapolu, przynaglał ją i gniewał się, że idzie tak wolno.

A ona nie mogła za nim nadążyć. Jej ciało było ciężkie, jak nalane ołowiem, robiła nadludzkie wysiłki i ledwo poruszała nogami, przytem czegoś się strasznie obawiała.

Zobaczyli zdaleka słup dymu, wysoko unoszącego się w powietrzu. Malatesta załamał ręce i zawołał:

— Spóźniliśmy się, o, Boże, spóźniliśmy się!

Wiedziała, że góra na widnokręgu to Wezuwjusz i że do niego zdążają, jednocześnie czuła, że tam czeka na nią coś przerażającego...

Jednak usiłowała przyśpieszyć kroku.

Malatesta pobiegł naprzód i skrył się za pagórkiem. Słyszała jak przyzywał ją, chciała lecieć z mocą, choć wiedziała, że wszystko przepadło, rzuciła się resztkami sił... i zbudziła się.

Oczywiście to był wpływ wczorajszego wieczora, który do wytworzenia dzikich obrazów pobudził głupią fantazję, znajdującą się podczas snu poza kontrolą rozsądku.

A jednak zamiast jasnych, trzeźwych myśli była pod wrażeniem przykrej mieszaniny snu i rzeczywistości i nie mogła się pozbyć uczucia naprężonego, nerwowego oczekiwania.

Przytem poranek był wyjątkowo pogodny, świeży, a wszystkie przedmioty dokoła wyglądały poważnie i rzeczowo.

— Naprawdę jesteś trochę pomylona — powiedziała do siebie Natalja z wyraźnem niezadowoleniem.

I jednocześnie pomyślała po raz dwudziesty:

Kiedyż ten idjota wreszcie zatelefonuje?

Mimowoli rzuciła spojrzenie na małe lustro, wiszące nad szafką apteczną, jakby się spodziewała dostrzec jakąś zmianę.

Lecz lustro ukazało zwykłe odbicie: podłużną twarz o delikatnej białej cerze: świeże czerwone usta: wąski, ładnie wyrzeźbiony nos i jasnopopielate włosy, bez cienia kokieterji rozdzielone na środku głowy i splecione z tyłu w prosty węzeł.

Już nieraz myślała o tem, żeby obciąć sobie włosy, bo przeszkadzały przy wkładaniu kapelusza, ciągle wymykały się z pod ronda i nadawały jej wygląd, jeśli nie lekkomyślny, to w każdym razie trochę nieporządny.

Kilka razy postanowiła nieodwołalnie, ale jakoś do tego nie doszło.

Szczególnie piękne były oczy.

Bławatki. Tak je nazwał któryś z kolegów na przerwie, przed wykładem dermatologji, kiedy jeszcze chodziła na uniwersytet.

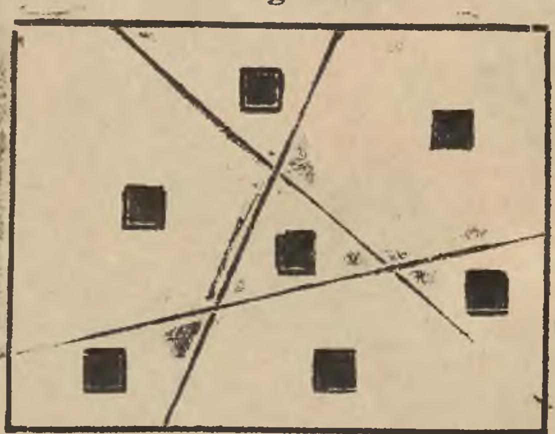
(Ciąg dalszy nastąpi).

# Rozrywki umysłowe, anegdoty, humor

**pod redakcją Kazimierza Dąbrowskiego.**

## Rozwiązania zadań rozrywkowych Nr. 15.

### Łamigłówka.



### Zadanie zegarowe.

Zegar będzie bił godzinę dwunastą przez 13¾ sekundy, ponieważ między uderzeniem pierwszem a piątem są 4 pauzy, zaś między pierwszem a dwunastem takich interwałów jest 11. Jeśli więc 4 daje 5 sekund, to 11 da

$$\frac{5.11}{4} = \frac{55}{4} = 13\frac{3}{4}$$

sekundy.

### Szarada.

Uszanowanie.

### Łamigłówka matematyczna.

$$3^3 + \frac{3}{3} + 3$$

### Próba inteligencji.

(Z Nr. 13. Ciąg dalszy).

51. rak, 52. rok, 53. duk, 54 dok, 55. druk, 56. djak, 57. pak, 58. puk, 59. rek, 60. pajok, 61. pajuk, 62. podarek, 63. upadek, 64. durak, 65. park, 66. urok, 67. cudak, 68. rodak, 69. od, 70. rad, 71. kord, 72. akord, 73. rekord, 74. perjod, 75. pud, 76. cud, 77. jad, 78. jod, 79. jard, 80. rejd, 81. rod, 82. opad, 83. par, 84. por, 85. oer, 86. car, 87. kor, 88. jar, 89. ar, 90. akr, 91. dar, 92. dur, 93. pur, 94. ajer, 95. kur, 96. rajer, 97. puder, 98. pacer, 99. pucer, 100. cedr.

### Zgadki.

1. Karabin, 2. Kraszewski, 3, Parasolka, 4. Warkocz.

**Dobre rozwiązania zadań rozrywkowych z Nr. 15 nadesłali:**

K. Borowczyk, Kozłów, S. Motakiewicz, Skawina, K. Dyląg Warszawa, W. Nowak, Warszawa, T. Żak, Sosnowiec, K. Owsiak, Żywiec, M. Stark, Kraków, Z. Kołodziejczyk, Kraków, F. Kotoński, N. Targ, J. Witulski, Kraków, M. Szafraniec, Tarnów, St. Michalik, Kęty.

Nagrody w postaci książek wylosowali: **K. Owsiak, Żywiec i J. Witulski Kraków.**

## Zadania rozrywkowe Nr. 16.

**Ostatni termin nadsyłania rozwiązań upływa dnia 12-go czerwca 1935 roku.**

### Zadanie konikowe.

Ułożył Władysław Borowczyk, Kozłów.

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| e | o | p | o | s | m | d | o |
| p | i | i | d | a | p | a | i |
| ł | w | o | e | d | w | t | a |
| k | i | k | n | k | i | k | m |
| m | c | e | k | e | j | e | j |
| i | t | i | e | n | o | a | o |
| z | d | m | i | m | c | u | t |
| o | n | e | o | i | g | w | z |

Ruchem konika szachowego odczytać dwa znane przysłowia o podobnym sensie moralnym połączone z sobą spójnikiem „i". Jedno przysłowie mieści się w górnych, drugie zaś w dolnych polach szachownicy.

### Zadanie matematyczne.

Znaleźć taki ułamek złożony z liczb dwucyfrowych, który będzie można skrócić tylko przez skreślenie jednakowych cyfr w liczniku i mianowniku.

### Łamigłówka.

W dwóch kadziach A i B znajduje się 100 wiader wody. Jeżeli przelejemy z kadzi A do kadzi B tyle wody ile jej zawiera kadź B, a z niej do kadzi A tyle, ile w kadzi A popozstało — to obie kadzie będą miały równą zawartość wody.

Ile wiader wody było w kadzi A, a ile w kadzi B?

### Szarada.

Stosownie do **trzeciej drugiej,**
Którą mój **pierwszy** i **pierwszy**
Wyraził, mimo łez strugi
Matuli, w świat mknę najszerszy.
Już **druga czwarta** w mgle ginie,
Gdziem przeżył lata młodzieńcze...
Pędzę nie tracąc na minie,
Lecz chmurą czoło me wieńczę.
W sercu ból **pierwsze** i **wtóre**.
Z oczu, jak **trzecia czwarta**
Łzy płyną... siadłem **na furę.**
Nowa to w życiu mem karta.
Cień **pierwsze czwarte** na duszę,
Szumi mi **druga pierwsza**
Pożegnań tchnieniem. Iść muszę,
Choć bólu nuda najszczersza.
**Czwarte** i **drugie** mi dłonie
Do pocałunku — i jazda!
Jam **wszystek..** Tętnią me skronie
Znów losów nowych lśni gwiazda!

### Zagadka.

Trzej gracze umówili się że rozegrają trzy partje, przyczem każdy przegrywający miał dać pozostałym tyle pieniędzy, ile każdy z wygrywających posiada. Trzy partje zostały rozegrane, przyczem przegrywali wszyscy po kolei. Po skończonej grze każdy z grających posiadał 24 złote.

Ile pieniędzy miał każdy z grających przed rozpoczęciem gry?

**KUPON NR. 16.**

## Anegdoty.

Marszałek Mackensen wstrzymuje swój sztab na pewnej ciemnej ulicy Bałkanów i poleca przemaszerować oddziałom przed frontem sztabu.

W pewnej chwili chce zapalić papierosa, lecz nikt z otoczenia nie ma zapałki. Podchodzi więc do jednego szeregowca i pyta:

— Kolego, czy mógłbyś mi zapalić papierosa?

Żołnierz wydobywając z kieszeni zapałki — nie poznając marszałka — mówi:

— Ty ośle, w przyszłości postaraj się sam o zapałki!

W tym momencie płomień zapałki oświetlił twarz najwyższego przełożonego...

— Przepraszam, ekscelencjo!...

— No dobrze, mój kochany — masz szczęście, żeś nie trafił na sierżanta.

* * *

Rotszyld pożyczył pewnemu biedakowi talara. Człowiek ten złożył uroczystą przysięgę, że zwróci dług w ciągu trzech dni. Ale Rotszyld nie uwierzył mu, i uważał pieniądze za stracone. Zdumienie jego nie miało granic, gdy biedak punktualnie odniósł mu pożyczonego talara.

Po pewnym czasie ten sam „klient" znów zwraca się do Rotszylda o pożyczkę.

— Nie dam — odpowiada miljoner. — Raz już pan zawiódł najniespodziewaniej moje nadzieje, drugi raz to się panu już nie uda!

* * *

Znany z dowcipu komedjopisarz francuski Tristan Bernard spożywa śniadanie w jednym z najbardziej eleganckich hoteli na Rivierze. Rachunek wypadł bardzo duży. — Tristan Bernard każe zawołać zarządzającego.

— Pan jest dyrektorem restauracji?

— Tak jest.

Bernard zapłakał i rzucił mu się w ramiona.

— Najdroższy! Uściskaj mnie. Pocałuj mocno, mocno! Już się nigdy w życiu nie zobaczymy.

* * *

Georges Clemenceau zajmował się przed wojną 1870 roku praktyką lekarską. To też, gdy doszedł do władzy, udekorował znaczną ilość synów Eskulapa.

Po wojnie Clemenceau praktykował niewiele, poświęcając się, bowiem całkowicie polityce. Raz jednak okoliczności zmusiły go do wystąpienia w charakterze lekarza, a to, gdy pan Guyot-Dessaigne dostał w senacie ataku apopleksji. Na wiodomość o tem, popieszył Clemenceau, wówczas prezes ministrów, choremu z pomocą i zbadawszy starannie puls oraz klatkę piersiową, zawyrokował poważnie:

— Zostawcie chorego w spokoju. Za chwilę wszystko będzie w porządku!

Po kilku minutach Guyot-Dessaigne już nie żył.

## Humor.

### WYZNANIE SZCZEREGO MAŁŻONKA.

Żona moja ma ząbki prześliczne jak perełki — ale niestety są one sztuczne! za które wziął dentysta okrągłe 300 zł.

Żona moja ma cerę delikatną i białą jak alabaster... ale cóż z tego, kiedy mnie to kosztuje 50 zł. miesięcznie, — tyle bowiem wydaje moja żona na kosmetyki, kremy, balsamy pudry i tym podobne pachnące smarowidła...

Żona moja ma figurkę jak utoczoną!... tylko optykowi za maszyny i przyrządy, udające do złudzenia kształty pięknej kobiety, zapłaciłem 120 zł., jak jeden grosz!...

Żona moja ma pyszne włosy, które jak fala złocista spadają na jej ramiona!.. ale perukarz za loczki, grzywki, tupety i tupecíki kazał sobei zapłacić summa sumarum 85 złotych!...

Żona moja miałaby jeszcze więcej uroków i wdzięków, ale mi już na to zabrakło funduszu niestety!...

### UPRZEJMY SYNEK.

— Twój ojciec jest podobno archeologiem?

— Tak.

— A co właściwie robi archeolog?

— Hm, przyznam ci się, że nieraz chciałem ojca zapytać, ale obawiałem się przeszkadzać, gdyż mój ojciec jest wciąż zajęty.

### CHCIAŁ — WIĘC DAŁ.

— A ty czego tak beczysz?

— Bo mi majster chciał dać w łeb.

— A skądże ty wiesz, że ci chciał dać?

— Bo dał!...

### W KOSZARACH.

Wachmistrz do szeregowca:

— Srulle, jak śmiesz konia nazywać pokraką? Czy nie wiesz, bydlaku, że koń jest zwierzęciem szlachetnem?!

### ŁADNA HISTORJA.

W jednej ze szkół wstępnych nauczyciel zaproponował uczniom, aby opowiedzieli coś ze sweg życia domowego.

Milczenie zaległo klasę.

— No przecież każdy z was musi znać jakąś ładną historyjkę, rzecze nauczyciel dla zachęty.

Mały Wacio podnosi się po pewnem wahaniu i mówi:

— Ja znam ładną historyjkę. Proszę pana psora przychodzę do domu. Potem przychodzi moja starsza siostra, a potem przychodzi nasz znajomy i pocałował siostrę, a potem wszedł tatuś i zobaczył, że pan nauczyciel pocałował Hanię, więc zawołał: „A to ładna historja!"

### WESTCHNIENIE FILOZOFA.

Ludzie są nad wyraz pozbawieni inteligencji. Po głębokim namyśle dochodzę do przekonania, iż jestem jedynym na świecie człowiekiem, który podziela moje poglądy.



### OSTATECZNOŚĆ.

— Słyszałam, że pan ożenił się dla wielkiego posagu?

— Cóż miałem robić, proszę pani? Posagu bez żony nie dają.

Wydawca za „Głos Narodu", Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.